

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami dziennym i tygodniowym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 centów wal. austr. — Inscrypcja w półkolumnie, drukiem garmont 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGŁĄD.

Monarchya austriacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemcy. — Dania. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Gminy Rokitno i Borki dominikańskie w obwodzie lwowskim obowiązują się dla założenia wspólnej szkoły parafialnej w Rokitnie wystawić budynek szkolny z pomieszczeniem nauczyciela na gruncie gminnym, sprawić potrzebne porządki szkolne i utrzymywać je równie jak sam budynek zawsze w dobrym stanie, zajmować się czyszczeniem szkoły, dostawiać na opał szkoły drzewa, które ma kupować nauczyciel, i płacić każdemu nauczycielowi, który pełnić ma oraz służbę dyaka, i pobierać za to od gminy najniżniej 31 zł. 50 c. w. a., rocznie 94 zł. 50 c. w. a.

Na polepszenie tej dotacyi nauczyciela zapewnił także gr. k. pleban Szczepan Biliński na czas swego urzędowania kapłańskiego w Rokitnie, roczny dodatek w kwocie 3 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z należytym uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 20. kwietnia 1860.

Sprawy krajowe.

(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)

Wiedeń, 24. kwietnia. Jego c. k. apostolska Mość raczył udzielać wczoraj przed południem wiele audyencji prywatnych i przyjmował najlaskawiej deputacyę izraelitów z koszyckiego okręgu administracyjnego, która składała Najjaśniejszemu Panu najszeccersze dzięki za udzielone izraelitom prawo nabywania posiadłości.

— Jego Mość Cesarz Ferdynand i Jego Cesarziewicz. Mość Arcyksiąże Franciszek Karol zaszczytliwi na dniu 21. b. m. odwiedzinami swemi wystawę roślin i kwiatów, urządzoną na wyspie Zofii w Pradze. Dostojni goście zwiedzali prawie przez pół godziny w towarzystwie barona Arentthala, wiceprezydenta towarzystwa ogrodniczego, szczególnie obfita w tym roku wystawę i pochwalali wielce tak pojedyncze artykuły jako też doskonałe urządzenie całej wystawy.

— Jego Excel. fzm. Benedek odjechał wczoraj zrana do Budy.

— C. k. ministerjum spraw wewnętrznych zniósł dekretem z 9. kwietnia r. b. istniejące w Czechach taksy mięsa i pieczywa zaczawszy od 1. maja r. b.

Ameryka.

(Ułameczki w Nowej Granadzie i Meksyku. — Protest prezydenta Stanów amerykańskich.)

Nowy Jork, 1. kwietnia. Z widowni boju w Nowej Granadzie nadeszły dziś nowsze wiadomości. Wojsko Carilla, przewódzcy powstańców w Cauco, uległo w kilku potyczkach armii rządowej. W walce na dniu 22. lutego odniosły wojska Mosquery pod wodzą generała Obando zwycięstwo nad generałem Plias. Plias sam i trzysta jego żołnierzy padło na miejscu. Mosquera jest w tej chwili panem sytuacji.

— Prezydent Stanów zjednoczonych wniósł, jak wiadomo, uroczysty protest przeciw rezolucyi izby reprezentantów, „aby wydział z pięciu członków zgromadzenia, mianowanych z ramienia prezydenta wytoczył śledztwo, czy prezydent lub inny jaki urzędnik państwa starał się pieniędzmi, protekcją lub jakimkolwiek innemi nieprawnymi środkami wpłynąć na przeprowadzenie jakiej ustawy i t. d.“ Rezolucya ta uwłacza wręcz godności i osobie naczelnika państwa. To też w proteście swym występuje prezydent wymownie przeciw jej podstawie, a podnosząc, że izba reprezentantów ma tylko prawo wnieść zaskarżenie przeciw naczelnikowi rządu, nie może jednak w żadnym wypadku sama sądzić i śledzić, powiada między innemi dosłownie:

„We wszystkich innych sprawach nie zależy prezydent równie od izby reprezentantów jak izba od niego, a będąc najwyższym członkiem rządu stoi na równi z izbą stopniem. W rzeczywistości jest prezydentem jedynym bezpośrednim zastępcą narodu i wszystkich państw niepodległych unii. Tym więc i tylko tym jest odpowiedzialnym, pokaż działając w obrębie swych ustawą określonych obowiąz-

ków — nigdy zaś izbie reprezentantów. — Naród uznał za stosowne złożyć w ręce prezydenta najchętniejszy, najgodniejszy i największy odpowiedzialności podległy urząd prezydenta, a jak bardzo może go być niegodnym ten, co go w tej chwili piastuje, będzie się starał mimo to ile tylko w jego mocy, aby prawa i prerogatywy państwa nie poniosły uszczerbku w jego osobie i aby nie naruszone niebezpiecznym przykładem przeszły w całości na dalszych następców. Będzie się zatem do ostatka opierał wszelkiemu przeciwnemu konstytucyi zamachowi, z jakiegokolwiek zagrozi strony.

Oświadczam najdobitniej, że protestuję nie ze względów osobistych ani też z braku winnego uszanowania dla izby reprezentantów, której kolejno w pięciu bezpośrednio po sobie następujących sesjach miałem zaszczyt służyć. Żyłem długo w tym błogosławionym kraju, i dostąpiłem wszystkich zaszczytów, jakich tylko może udzielić. W ciągu wszystkich burz politycznych jakie przeżyłem jest to pierwszy ile wiem zamach, który uwłacza mojemu osobistemu i politycznemu charakterowi, i właśnie dzieje to się w tej chwili, kiedy dobrowolnie pragnę usunąć się ze służby publicznej. Przekonany jestem z dumą, że żadna polityczna czynność mego życia nie potrzebuje się najsurowszego obawiać śledztwa. Wyzywam też śmiało wszelkie śledztwo. Tylko najbezpieczniejsze krzywoprzysięstwo może się targać na moje dobre imię.

Ztąd też i w imieniu narodu rozmaitych państw protestuję uroczystie przeciw uchwałom izby reprezentantów. Naruszają prawa najwyższej gałęzi wykonawczej rządu i podkopują jego ustawą określoną niezawisłość; mierzą dalej do tego, aby utworzyć bandę chciwych zysku pochtebów i denuncyantów, gotowych zawsze dla własnych widoków składać w wydziale śledczym pod przysięgą zeznania o swych urojonych rozmowach prywatnych z prezydentem, które co do swej istoty nie dopuszczają żadnego zaprzeczenia, uchwały te następcą środki dręczyć i poniżać prezydenta w oczach narodu i poddać go wpływowi nieprawnym jeśli będzie słabym i chwiejnym; dążą dalej zachwiać wszelką harmonię, jakiej pragnę w spółdziałaniu najwyższych gałęzi rządu; nie znalazłszy oporu musiałyby wręcić niebezpieczny stworzyć przykład, który wszystkich mych następców z jakiegokolwiek bądź stronnictwa, nieprzewidywanych nabawiałyby kłopotów.“

Hiszpania.

(Wyroki w sprawie zamachu. — Wiadomości bieżące. — Rozpuszczenie wojska. — Hrabia Montemolin przytrzymany.)

Z Madrytu donoszą pod dniem 17. kwietnia:

„Sąd wojenny w Tortosa skazał, jak słyhać, na śmierć wszystkich spółników zamachu Ortegi mianowicie generała Elio, Cabrera, Morena, Sanza i t. d.“

— Zawarty między O'Donnellem a Mulej Abasem rozejm ma być przedłożony, bo pełnomocnicy marokańscy nie przybyli jeszcze do Tetuanu.

— Depesza telegraficzna z Madrytu z d. 20. kwietnia donosi:

„Przeciąg całej wyprawy marokańskiej będzie podwójnie policzony żołnierzom. Uczestnikiem tej łaski staje się każdy żołnierz, który dwa miesiące przynajmniej bawił w Afryce i brał udział w dwóch bitwach.

— *Gaceta* ogłasza, że na żądanie marszałka O'Donnella będzie 2. i 3. korpus rozwiązany.

— Dyrektor generalny piechoty otrzymał zlecenie od ministra wojny, by bataliony prowincjonalne wyprawiać do domu w tym samym porządku, w jakim powołano je pod chorągiew. Zrobiono początek z dziesięcioma batalionami; udać się one mają do głównych stacyi swoich na prowincyi, gdzie będą rozpuszczone, przyczem rząd nie omieszką wyrazić im pochwały za tę dzielność i to poświęcenie, które udowodniły batalion z Sewili i Malagi w Afryce, a bataliony z Majorki, Lerydy i Tarragony pod Coll de Creu.

— Muncypalność madrycka przygotowuje jak słyhać festyn na przyjęcie wojsk powracających z Afryki do Madrytu.

— Z Madrytu donoszą, że przytrzymano także i znanego szefa karlistów, Rafała Tristany, który z bandą swoją zbrojnie występował.

Barcelona. Według depeszy telegraficznej z 21. kwietnia, przytrzymano hrabię Montemolin'a, jego brata Don Fernanda, i kamerdynera w niedzielę o godzinie 2 1/2 zrana w Amposta, włości leżącej niedaleko od Tortozy. — Don Karlos, brat Króla Ferdynanda, pozostawił trzech synów: infantę Karola Ludwika, hrabiego Montemolin'a, urodzonego roku 1808, a ożenionego z księ-

zniczka neapolitańska, siostrą zmarłego Króla Ferdynanda II. tudzież infanta Jana Karola, urodzonego roku 1822, a ożenionego ze siostrą zmarłego księcia Modeny, Franciszka IV. i infanta Ferdynanda urodzonego roku 1824, który potąd jeszcze jest bezżenny.

Anglia.

(Subskrypcya na wystawę. — Posiedzenie z 19. kwietnia.)

Londyn, 21. kwietnia. Książę małżonek oświadcza w odezwie swej do wykonawczego komitetu towarzystwa dla podźwignienia sztuki i rzemiosł, że gotów na rzecz wielkiej wystawy, która zamierza urządzić roku 1862, subskrybować kwotę 10.000 ft. szt., jeśli tylko inne subskrypcye wynosić już będą sumę 240.000 ft. szt. Przed kilkoma dniami zebrano już podpisów 176.000 ft. szterlingów.

— Na posiedzeniu *izby wyższej* z dnia 19. b. m. wniosek hrabia Grey zapowiedziany naprzód mocye, aby osobay wydział izby zbadał należycie, o ile według znizonego w nowym bilu reformy cenzu wyborczego powiększy się mniej więcej liczba wyborców w Anglii i Walii, tudzież czy i jaką zmianę wprowadza nowa ustawa w charakterze kolegów wyborczych. Niemniej też miały wydział ten wyrazić swe zdanie o innych względach i domniemywanych wpływach zamierzonej reformy. Hrabia Grey mniema, że rząd za nisko obliczył przyrost nowych wyborców. Jego zdaniem powiększy znizony cenzus liczbę miejskich wyborców nie o 200.000 ale o 400.000. Za dowód posłuży, że na przykład jedno miasto Ashton dostarczy według wszelkiego podobieństwa do prawdy 2000 nowych wyborców nie zaś 800 lub 900, jak wykazuje urzędowa tablica statystyczna. Przyczynę tego mylnego obliczenia szukać w tem, że listy podatkowe wymieniają tylko te osoby, co same opłacają podatek, zamierzają zaś zupełnie imiona tych, co z właścicielem domu ułożyli się względem opłaty podatku. O ile mógł dotąd zgłębić mowca, rozszerzenie prawa głosowania nie wydaje mu się ani potrzebnem ani pożądanem. Książę *Argyll* nie ma nic przeciw temu, aby osobny wydział zajął się sprawozdaniem domniemywanego przyrostu wyborców. Nie może to jednak posłużyć za środek, aby bil usunąć zupełnie. Zresztą może upewnić, że rząd wypracowując listy wyborcze, postępował sobie z największą sumiennoscia. Hrabia *Derby* jest tego zdania, że znizenie cenzu z 10 l. na 6 l. nada robotnikom wielką przewagę w reprezentacji narodu. Przyjęcie bilu lorda John Russell prowadziłoby tylko o krok dalej do zasady powszechnego głosowania. Izba przyjmuje nakoniec wniosek hrabi Grey.

W *izbie niższej* zwraca *Horsmann* uwagę zgromadzenia na stosunki Anglii z mocarstwami zagranicznymi, i radby wiedzieć czy rząd angielski odpisał na notę Thouvenela, która mając służyć za odpowiedź na notę lorda Russell z dnia 22. marca, nie poczytuje notę tę za protest. Mowca zapytuje czy rząd może odpowiedzieć swą przedłożoną parlamentowi? powtóre jakie stoi kwestya weiclenia, czy jeszcze w tej sprawie toczą się układy między Francją a Anglią, lub też czy rząd angielski zupełnie już odstąpił tej kwestyi? naręście jakiej zasady myśli trzymać się rząd co do określonych traktatami zobowiązań, w jakie weszła Anglia dla ogólnego dobra i wspólnego bezpieczeństwa Europy. Pan Thouvenel przykładą wielką wagę do tego, że nota angielska nie zawiera protestu i słusznie, bo nie może nic więcej przypadać na korzyść polityce francuskiej, jak to właśnie, że nie podniósł nikt protestu przeciw świeżemu powiększeniu. Trudno by także nie uznawać niebezpieczeństwa, jakie może wypłynąć dla Europy, jeśli pierwszy zabór ujdzie Francji bezkarnie. Podnoszą zarzut, że traktaty z r. 1815 dawniej już zostały naruszone, mowca zapytuje, czy i zasada tych traktatów była już dawniej naruszoną. Zasada ta polegała na tem, że Europa winna się bronić przeciw zaborom francuskim. Weicleniem Sabaudyi i Nissy wytłumuje się Francją z dzisiejszych swych granic i stawia niebezpieczny przykład na przyszłość. Najbliższe niebezpieczeństwo zagraża obecnie Prusom. Obiegają już pogłoski, że Francją proponowała Prusom w zamian za rektyfikacyę swych granic niektóre z pomniejszych państw niemieckich. Być może, że wiadomości te są przedwczesne, lecz są podobne do prawdy. Chodzi więc o to, czy należy się sprzeciwić Cesarzowi Francuzów w jego polityce szwajcarskiej, czy też wypada czekać, aż podbije Szwajcaryę, podzieli Niemce, zaleje wojskiem swem Belgię i zabierze się do Anglii. Nie lepiej teraz wystąpić stanowczo, kiedy cała Europa podnieśli głos swój przeciw niemu, niż wtedy gdy upokorzona i przejęta odrazą wraz z nim obróci się na Anglię. Jest pewien stan pokoju gorszy niż wojna, to jest taki pokój, co wygląda tylko na odroczenie wojny i pozostawia nieprzyjacielowi wybór chwili, kiedy najsilniej i najdogodniej może wymierzyć cios knowany. *Duff* wątpi, aby w obecnej chwili, kiedy Paryż stał się środkowym punktem wszystkich intryg na kontynencie, poselstwo angielskie odpowiadało godnie swemu powołaniu. Przypominając sobie liczne depesze, które lord Cowley tydzień po tygodniu uwodził rząd lorda Derby, niemniej też jego podróży chybiona do Wiednia, jak niemniej i to, że jeden z prywatnych członków parlamentu wiedział więcej o toku spraw niż angielski poseł w Paryżu, przychodzi mowca do przekonania, że lord Cowley nie może podolać swym obowiązkom. Lord *John Russell* gani wojenny ton mowy *Horsmanna*. Odstąpienie Sabaudyi ze strony Sardynii i kwestya neutralnych części Sabaudyi w stosunku do Szwajcaryi, są dwie zupełnie odrębne sprawy. Na pierwszą wiadomość o zamierzonym odstąpieniu Sabaudyi, nie omieszkała Anglia objawić stanowczo swej znanej w tej mierze opinii; nie miała jednak prawa powiedzieć Królowi sardyńskiemu, aby kraju

swego nie odstępywał, a Cesarzowi Francuzów aby odstępywane dobrowolnie kraju nie przyjmował. Takie było zresztą zdanie i innych dworów europejskich a Cesarz rosyjski kazał nawet oświadczyć swemu ministrowi, że sprawa ta winna obchodzić obudwu tylko monarchów, i że Cesarz Francuzów ma prawo żądać, jakiegomu się podoba odstąpienia a Król sardyński może również odstąpić każdy kraj, jaki mu się podoba. Ile wiadomo żaden kraj nie pousnął się w tym względzie tak daleko w swych oświadczeniach jak Anglia. Inaczej ma się rzecz z neutralnością Szwajcaryi. Nie będąc bynajmniej kwestyą wojenną, wymaga jednak, aby się zajęli nią ludzie zimnej rozwagi i wytrawnego zdania, bo odnosi się do postanowień traktatów, które spajają narody Europy. Francuski rząd oświadczył pokilkakrotnie, że nie ma nic przeciw konferencyi, jakiej domaga się Szwajcaryja. Co do samej konferencyi i co do jej zasady, aby zawarta w wiedeńskich traktatach rękojmię pogodziła z dzisiejszym stanem rzeczy, ułożyły się mocarstwa i skłoniły brać udział w konferencyach. Anglia pragnie zapewnić Szwajcaryi zupełną niezawisłość. Na notę Thouvenela odpowiedziała w samej rzeczy Anglia, wyłuszczając powody dla których różni się zdaniem z Francją. Na tę notę nie nadeszła jeszcze odpowiedź Thouvenela. Lord *Palmerston* staje w obronie lorda Cowley przeciw zarzutom *Duffa*, który nie zna zupełnie ani zdolności ani charakteru angielskiego posła w Paryżu. *Kinglake* nie zgadza się z zdaniem *Horsmanna*, że Anglia winna podnieść protest, wręście zaś oświadcza się stanowczo przeciw weicleniu. Komitet subsydjów przyjął następnie kilka punktów budżetu floty.

Francya.

(Służba marynarska. — Projekt reformy celnej. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 21. kwietnia. Okolnik ministra marynarki upoważnia młodych ludzi z klasy wieku 1859, zamieszkanych w gminach wybrzeżnych, zaciągać się dobrowolnie na lat siedm do marynarki. Aby ułatwić wstęp do służby większej części tego rodzaju ochotników, zniża okolnik zwykłą miarę z 1 metra 65 centim. na 1 m. 63 centm.

— Dziennik *Phare de Loire* utyskuje, że cały handel trwa obecnie w przykryj stagnacyi i z wielką niecierpliwością oczekują powszechnie, jaka uchwała zapadnie w zgromadzeniu prawodawczem co do projektu reformy celnej. Z początku mniemano, że z d. 15. kwietnia wejdzie nowy system w wykonanie, dziś przedłużają już termin do 10. lub 15. maja. Dotąd jednak nie skończyła jeszcze swych prac komisya ciała prawodawczego, która ma rozpoznać projekt ustawy o ile odnosi się do cukru, kawy, kakao i herbaty.

— Z Nissy donoszą dziennikowi *Patrie* listownie, że zajmują się usilnie rozpoznaniem wojskowej organizacyi kraju. Słychać, że nowe departamenta francuskie tworzyć mają dwie podrzędnych dywizyi, jedną w Chambery i należącą do dywizyi lugduńskiej, a druga w Nissie, należącą do dywizyi marsylskiej. — Dawniejszemu ministrowi sardyńskiemu Deforesta, który rodem jest z powiatu nisejskiego, chciał Cesarz nadać godność senatora francuskiego, lecz jej nieprzyjął. Jenerał Mollard (z Sabaudyi) wstępuje do służby francuskiej. — Jenerał Goyon ma z polecenia rządu swego popierać usiłowania organizacyjne. Rząd francuski chciałby przyspieszyć chwile seiągnięcia wojsk swych z państwa kościelnego. — Rząd papieski kazał w Niemcy zakupić 1200 koni. — Spodziewają się tu hrabi Syrakuzy; kuzyn jego, Król neapolitański nieprzyjął rady jego względem zaprowadzenia reformy.

— Cesarz Napoleon III., urodzony dnia 20. kwietnia 1808, zaczął wczoraj (21. kwietnia) 53 rok życia swego. — Cesarzowa wystąpi w ubiorze starobispańskim na balu maskowym, który dnia 27. odbędzie się w hotelu jej matki.

— Hrabia Persigny powrócił do Londynu, dokąd również i lord Cowley udaje się, by w poniedziałek być obecnym na posiedzeniu izby wyższej. Persigny pozostaje i nadal jeszcze na swej posadzie. Słychać jednak, że traktat nawigacyjny nieprzyjdzie do skutku, i że sprawa będzie zanieczana. Hrabia Morny upraszał komisję dla tych projektów, które odnoszą się do angielsko-francuskiego traktatu handlowego, by przyspieszyła swe prace, gdyż rząd chciałby sprawę tę jak najprędzej załatwić.

Włochy.

(Wiadomości bieżące. — Pobyt Króla w Florencyi. — Minister wojny mianowany w Rzymie. — Fortyfikacya Bononii. — Minister wojny tymczasowy w Rzymie. — Lamericiere. — Komisya zawiadowcza. — Pożyczka. — Wybuch bomby ulicznej. — Szczegóły z powstania sycylijskiego. — Doniesienia z Neapolu.)

Diritto donosi, że Garybaldi i Laurenti Robaudi, dotychczasowi deputowani izby drugiej za Nissę, przedstawiają się do wyboru w dwóch turyńskich kolegiach wyborczych, których kandydatami byli potąd Negezzi i Faryni.

— *Gazzetta de Torino* upewnia, że Francya ma zapłacić Piemontowi w krótkich ratach 150 mil. frank. wynagrodzenia za Nissę i Sabaudye.

— *Gazzetta uffic. del Regno* ogłasza dwa dekrety królewskie, które Toskanie i prowincye Emilii uznają nierozdzielnie częściami królestwa sardyńskiego.

— Florencyja wydała dnia 19. kwietnia wielki festyn w Pergoli dla Króla Wiktora Emanuela. Dnia 20. spodziewano się Króla w Pizach, gdzie poczyniono już wszelkie przygotowania do iluminacyi. Podczas pobytu swego we Florencyi, położył ma Wiktor Emanuel kamień węgielny kościoła „Santa Maria del Fiore.“ Przy

tej sposobności rozda też liczne ordery. Pułk kirysyerów sardyńskich wyprowadzono do La Cattolica dla zabezpieczenia tej granicy.

— *Giornale di Roma* donosi pod dniem 20. b. m., że monsignore Merode mianowany został papieskim ministrem wojny: msgr. Merode był dawniej oficerem w służbie belgijskiej. Na czele ministerium wojny stał od kilku lat prowizorycznie kardynał Antonelli.

— Sekretarz stanu kardynał Antonelli wydał pod dniem 19. b. m. do wszystkich posłów a za Anglię do pana Oddo Russell protest przeciw wcieleniu Romant do Sardynii, gdzie wyraża nadzieję apostolskiej stolicy, że mocarstwa nie tylko nie uznają wcielenia ale przeciwnie pospieszają przeszkodzić zabrowi.

— Roboty około uzupełnienia fortyfikacji Bononii postępują raźnie, musiano nawet sprowadzić z Piemontu robotników do pomocy, bo ludność miejscowa nie wystarczała. Potrzebne do obrony Bononii działa stanęły już po większej części na przeznaczonych stanowiskach. Nad uzbrojeniem twierdz Placeny, Pizzighettony i Rocca d'Anfo pracują również z wielką gorliwością. Niemniej też ma być z wielkim nakładem ufortyfikowana Pawia a nawet wyspa Lechi na jeziorze Garda otrzyma warownie.

— Msgr. Franciszek Xawery Merode mianowany został tylko zastępcą ministra wojny w państwie kościelnym a nie rzeczywistym ministrem, jak mylnie podały dzienniki.

— Jenerałowi Lamoricière nadsyłają z różnych stron znaczne sumy na zaopatrzenie wojska i potrzebne w dzisiejszych stosunkach środki obrony. Jenerał zaniósł prośbę do Ojca św., aby do przyjmowania podobnych ofiar raczył zamianować osobną komisję. Umiejąc cenić uczucia delikatności jenerała i skłaniając się do jego życzeń przeznaczył Ojciec św. do tej komisji kardynała Wisemana, Villecoarta i Reisacha, tudzież ministra finansów Ferrari. Ogólna suma dobrowolnych składek, nadesłanych dotąd Ojcu św. ze wszystkich części katolickiego świata, wynosi 300.000 skudów. Jego Świątobliwość przeznaczył wszystko dla skarbu publicznego na nadzwyczajne w dzisiejszych stosunkach potrzeby.

— Coroczne na wielkanoc oświetlenie kopuły kościoła św. Piotra, odroczone w tym roku dla niesprzyjającej pogody do następnej niedzieli, wypadło bardzo świetnie.

— Jak donosi *Independance Belge* miał rząd papieski zaciągnąć w Belgii pożyczkę 50 milionów franków. Pożyczka ta nieś będzie cztery proc. i wyjdzie w kursie po 90 za sto.

— Dnia 12. b. m. wieczór przeraził wielu mieszkańców Neapolu straszny huk, podobny do strzału kilkunastu funtowej armaty. Ludzie zły woli przygotowali wybuch bomby pod stołem, co limoniade sprzedaje, przy jednej z ulic pobocznych w pobliżu teatru San Carlo. Na szczęście nikt nie poniósł uszkodzenia, a tylko okna sąsiednich domów i szczątki rozsadanego stołu z limoniadami świadczą o sile eksplozji. Mimo podobnych niecnych sprawek i częstych nieudolnych zamachów demonstracyjnych — dodaje korespondent *Augsburskiej Gazety powszechnej* — rozbijają się wszystkie rewolucyjne zabiegi w zdrowy rozsądek mieszkańców i w kraju i stolicy panuje spokój niezakłócony.

— *Patrie* zawiera następujące doniesienie:

„Z Palermo utrzymujemy wiadomości sięgające bezpośrednio aż po dzień 10. b. m. Według nich część powstańców po zawiedzionym zamachu z dnia 4go b. m. opuściła miasto, a ścigana od wojska oszańcowowała się we wsi St. Laurent. Zamierzali utworzyć w tem miejscu większy obóz oszańcowany, i zład następnie uderzyć na stolicę. Widząc jednak po kilku dniach, że z żądanych stron nie przybywają posiłki, postanowili rozprószyć się wzdłuż wybrzeży i rozpocząć wojnę podjazdową. Dnia 9. jednak wystąpił przeciw nim jenerał Salzano oddział wojska, które przypuściło szturm do wsi i z wielką walecznością zdobyło wszystkie stanowiska powstańców.“

— Z wielu stron zwracają uwagę, że dzienniki sardyńskie mogły donieść o powstaniu w Messynie w tym samym ściśle dniu, kiedy wybuchł pierwszy zamach.

— Jak donoszą z Neapolu z d. 17. b. m. wyszły 3 ruchome kolumny z Palermo i po jednej potyczce rozprószyły powstańców na wszystkie strony. Z Neapolu wyprowadzono do Sycylii wiele dział i amunicji.

— Urzędowa Gazeta neapolitańska z dnia 13. b. m. podaje wyjątki z *Gazz. uffic. di Sicilia* z dnia 10. b. m. i proklamację jenerałnego komendanta miasta i prowincji Palermo jenerała Salzano. Wszystkie doniesienia zgadzają się, że na wszystkich punktach wyspy powrócił spokój i porządek, silne kolumny ruchome wojska ścigają powstających niedobitków w głębi kraju, a mieszkańcy powrócili wszędzie do zwyczajnego trybu życia i zatrudnienia.

Niemcy.

(Deputacya u księcia Hohenzollern.)

Berlin. Dnia 26go b. m. przedłożyła deputacya ministrowi księciu Hohenzollern adres uchwalony dnia 13go. Prezydent ministrów oświadczył w odpowiedź na wniesioną odczwę, że w ogóle odwoływać się może tylko do zapewnienia danego izbie przez ministra spraw zewnętrznych, jako rząd przewiduje dobrze skutki mogące wyniknąć dla państwa pruskiego z jego zachowania się w kwestyi Hessyi elektoralfiej, i że Prusy i Niemcy mogą być pewni tego, że rząd popierać będzie sprawę tę z wszelką usilnością.

Drezno, 20. kwietnia. Dziś w południe o godzinie 1szej przyjechała tu Jej cesarzowa. Mość Arcyksiężna Zofia w odwiedziny na dwór królewski.

Dania.

Kopenhaga, 19. kwietnia. Minister wyznał, biskup Monrad powrócił dziś zrana z Paryża, i miał zaraz długie posłuchanie u Króla.

Turcja.

(Wiadomości bieżące.)

Konstantynopol, 11. kwietnia. Do *Independance* telegrafują: Zwołanie redyów napotyka trudności. Wzburzona obcym wpływem ludność nie dozwala odechodzić ludziom pod chorągiew. Porta sili się zaciągnąć pożyczkę 20 milionów franków, aby zaległy żołd wojsku zapłacić. W grecko-katolickim kościele zaszły rozruchy, nawet żandarmy wdać się musieli. Chrześcianie wnoszą zażalenie, a Austria wstawiła się za nimi jako opiekunka kościoła.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyń, 22. kwietnia. Zbierają tu składki, by nieść pomoc powstańcom w Sycylii.

Chambéry, 24. kwietnia. Ogólny rezultat głosowania w Saubaudy ma być taki: 45.340 *Tak* — 210 *Nie*; 750 zapisanych wstrzymało się od głosowania. W Chablais wotowano jednogłośnie.

Rzym, 23. kwietnia. Monsig. hrabia Merode oznajmia, że objął ministerium wojny.

Neapol, 21. kwietnia. Wiadomości o powstaniu w Trapani i w innych miastach niepotwierdzają się. Powstańców ścigają wojska bez ustanku.

Karlsruhe, 24. kwietnia. Dekret Wielkiego księcia nakazuje utworzenie ministerstwa handlu.

Konstantynopol, 23. kwietnia. Jak donosi *Journal de Constantinople* nieustaje ściąganie kaimów i ma być ukończone do czerwca r. b.

Najnowsza poczta zamorska na Tryest.

Kalkuta, 22. marca. Rozeszła się pogłoska, że w Kabulu wybuchnęły zaburzenia.

Kanton, 14. marca. Powstańcy mieli po zwycięstwie nad wojskiem cesarskim zbliżyć się na 60 mil angielskich do głównego miasta dystryktu jedwabniczego Hoochow.

Szanghaj, 6. marca. Przybyło tu kilku francuskich oficerów i spodziewane są wojska. — Okręta angielskie, które zład odpłynęły, miały zawieźć ultimatum rządowi chińskiemu. — Jedna z firm tutejszych zawarła z Francuzami kontrakt na dostarczenie 1500 koni pociagowych w przeciągu miesiąca, poczem gubernator tutejszy zakazał przedaz koni pod karą śmierci.

W Japonii źle się dzieje; cudzoziemcy są zatworzeni, niedawno zamordowano na ulicy w Jokohanie kapitana holenderskich okrętów: „Christian Louis“ i „Henriette Louis.“

Batavia, 9. marca. Wiadomości z Banjermassing niesą jeszcze pomyślne. Powstańcy bronią się zawzięcie. Fort Tmouthai, w którym byli zamknięci, zdobyli Holendrowie 19. lutego; dnia 22. wzięli szturmem drugi szaniec przy pomocy trzech paropływów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 26. kwietnia.

Hotel rosyjski: PP. Wysocki Floryan, z Łańcuta. — Winnicki Ludwik, z Wierzbicy. — Korytko Sow., z Suchodoła. — Anderschöck Fryd., c. k. porucznik, z Wenecji. — Hr. Rittberg Alf., c. k. podporucznik, z Brzeżan. Hotel Langa: Döring Oskar, z Rosji. Pod tygrysa: Madejewski Ferd., c. k. podporucznik, z Toleczowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 26. kwietnia.

PP. Hr. Dunin Borkowski Bol., do Kormanic. — Małachowski Zygm., do Toustolugu. — Komarnicki Bol., do Sasowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. kwietnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.80	+ 6 1°	81 0	zachodni	st. pochmurno
2. god. po poł.	325.61	+ 14 0°	66 4	"	" "
10. god. wiecz.	325.52	+ 8 0°	84.1	"	" pogoda

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Damy i Huzary**,“ komedia w 3ch aktach Alex. hr. Fredra.

Kurs lwowski.

Dnia 26. kwietnia.

	gotówka		towarem	
	zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	6	22	6	28
Dukat cesarski	6	24	6	30
Półimperyal zł. rosyjski	10	75	10	88
Rubel srebrny rosyjski	2	8	2	11
Talar pruski	1	98	2	2
Polski kurant i pięćzłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	84	8	84	80
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	71	53	72	33
5% Pożyczka narodowa	78	75	79	50

Institute kupił przez kuponów	100 po wal. austr.	84	25
" sprzedał " "	100 po " "	—	—
" dawał " "	100 " "	—	—
" żądał " "	100 " "	84	76
Wartość kuponu od 100 złr.		1	34

Kurs kotłowy w C. K. Kasach 15 24. 00 c.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.